

Ze Stowarzyszeniem Niepokonani 2012 zetknęłam się w najtrudniejszym momencie mojego życia. Kilkuletnia kontrola skarbową, która doprowadziła do upadku mojej dobrze prosperującej działalności gospodarczej, zrujnowała mnie psychicznie, finansowo, a także doprowadziła do pogorszenia relacji osobistych. Sytuacja w której się znalazłam wydawała mi się w tamtym momencie fatalna, nie widziałam żadnych możliwości wyjścia. Nie rozumiałam tego, co się dzieje i nie znajdowałam żadnego logicznego wytłumaczenia dlaczego moje własne państwo tak mnie krzywdzi. Efekt ogólnej beznadziei, depresji potęgowała ciągła ekspozycja na funkcjonariuszy stosujących bogaty wachlarz środków represji, naginających prawo wedle swoich potrzeb i przed którymi kompletnie nie miałam pojęcia jak się bronić. Byłam sterroryzowana psychicznie, zastraszona, bezradna, czułam jakbym każdego dnia stąpała po polu minowym.

W Stowarzyszeniu Niepokonani 2012 otrzymałam wsparcie psychiczne - podstawę do dalszego funkcjonowania, a także wiedzę niezbędną do obrony przed bezprawiem i egzekwowaniem swoich praw. Podstawowe zasady z zakresu prowadzenia własnej „kancelarii domowej” pozwoliły mi na sprawne zarządzanie postępowaniami. W tym zakresie zaczynałam od podstaw takich jak: odbieranie poczty i zarządzanie pismami, składanie wniosków dowodowych i skarg (w tym nauczyłam się precyzyjnie określać ich cel), na co zwracać szczególną uwagę w zebranych materiale dowodowym i jakie ma to znaczenie dla dalszych losów postępowania. Następnie w ramach upływu czasu przeszłam do rzeczy trudniejszych: pisanie odwołań od decyzji administracyjnych, zawiadomień do organów ścigania, sądowych wniosków o przyznanie prawa pomocy , pozwów.

W międzyczasie budowania „kancelarii domowej” otrzymywałam wsparcie podczas „wzlotów i upadków” pojawiających się na drodze początkującego praktyka. Poczucie bycia w środowisku, które rozumie trapiące mnie problemy dodawało mi odwagi w stawianiu kolejnych kroków. Pogłębiałam wiedzę z zakresu praw i tego jak je wykorzystywać w urzędach, organach ścigania, sądach, jak egzekwować prawa od urzędników w trakcie czynności, jak radzić sobie w trakcie trwającego postępowania, aby nie wpaść w „pułapki” zastawiane przez funkcjonariuszy.

Wdrażając w życie wskazówki uzyskane od Stowarzyszenia Niepokonani 2012 niemal natychmiast zauważyłam, że wcześniejsza nieznajomość swoich praw stawiała mnie od razu w gorszej pozycji względem „systemu”. Piszę ten tekst 7 lat od pierwszego kontaktu ze Stowarzyszeniem - w tym momencie prowadzę samodzielnie wiele postępowań jednocześnie przed urzędami, sądami, organami ścigania. Jestem przekonana, że gdyby nie wsparcie i wiedza, którą otrzymałam nie byłoby to możliwe.

„ Kiedy zawodzi państwo, trzeba się zwrócić do tych, którzy nigdy nie zawiodą - innych zwykłych ludzi. Oni mają w sobie przyzwoitość, która każe im stanąć do nierównej walki”Piotr Ciszewski, Robert Nowak *„Wszystkich nas nie spalicie”*